

UE będzie wyłączać sprzęt AGD w naszych domach?

5 czerwca 2013

Unia Europejska przymierza się do wprowadzenia systemu inteligentnej sieci elektroenergetycznej o nazwie Smart Grid. Działanie sieci opierać się ma na komunikacji pomiędzy wszystkimi nadawcami i odbiorcami energii, by zapewnić obniżenie kosztów jej przesyłu i zintegrować rozproszone źródła energii z odnawialnymi włącznie.

W związku z tym podmioty zajmujące się dostarczaniem energii na rynki UE zamierzają wprowadzić systemy zdalnego zarządzania do sprzętu AGD w domach mieszkańców wspólnoty. Dzięki takim modyfikacjom możliwe będzie zmniejszenie opłat za energię, lecz również możliwe będzie zdalne wyłączenie komuś lodówki lub pralki z powodu szczytu w poborze energii.

Zgodnie z obecnymi zasadami przesyłu energii elektrycznej, producent jest zobowiązany do dostaw energii zgodnie z potrzebami klienta. W nowym systemie inteligentne sieci przesyłu energii będą komunikować się z jej odbiornikami. Na rzecz takiego rozwiązania aktywnie lobbuje Europejska Sieć Operatorów Przesyłu Energii Elektrycznej, udało się jej już przekonać organy UE zajmujące się regulacjami rynku energetycznego Unii. Dość prawdopodobną konsekwencją zmian będzie zmuszenie producentów sprzętu AGD do wyposażenia swoich produktów w odpowiednie chipy, które będą w stanie wyłączyć nasz sprzęt domowy w przypadku szczytów poboru mocy na szczeblu krajowym czy ogólnounijnym.

Przerwy w przesyłaniu energii mogą poważnie zaszkodzić, choćby żywności, która zepsuje się w pozbawionej zasilania lodówce lub skrócić żywotność urządzeń wyłączanych nagle w trakcie pracy. By zapobiec takim sytuacjom, lobbyści proponują zaopatrzenie się w zasilacze awaryjne, do których będzie można

podpiąć urządzenia wrażliwe na ocięcie do zasilania. Z podobnych urządzeń korzystają np. komputery stacjonarne.

Pomysł forsowany w UE brzmi jak zawsze górnołotnie, niestety, bliższe przyjrzenie się sprawie również jak zawsze ukazuje jedynie czyjś interes ukryty za sloganami. W tym wypadku hasła o obniżce kosztów przesyłu energii są jedynie przykrywką, która pozwoli kolejnym firmom zarobić krocie na produkcji odpowiednich chipów lub zasilaczy energii. Zwykły obywatel będzie i tak zmuszony zapłacić za dodatkowe elementy sprzętu AGD niezależnie od czy tego chce, czy też nie, gdyż najprawdopodobniej zostaną wliczone w cenę gotowego produktu.

Innym aspektem sprawy jest odebranie obywatelom prawa do decydowania o własnym sprzęcie, który może zostać zdalnie wyłączony niezależnie od woli czy splotu okoliczności, z jakimi będzie się akurat borykał odbiorca energii. Czy władze zechcą wykorzystać Smart Grid do nękania niepokornych pozostaje kwestią otwartą, lecz budzącą uzasadniony niepokój.

Na podstawie: onet.pl

Źródło: [Autonom](#)